

Maciej Kossowski, Saga o Cygance Darii

Na swoich skrzypkach Cygan grał
W koronach drzew buszował wiatr
Na niebie gwiazdy srebrzył zmierzch
Gdy Daria swą nuciła pieśń

Przyjechał księżę z obcych stron
I Darię uprowadził stąd
Zaginał po niej wszelki ślad
I tylko Cygan czekał wciąż

Na swoich skrzypkach Cygan grał
I jej powrotu czekał dnia

Tak przeminęło wiele dni
O Darii nie usłyszał nikt
I tylko wierny Cygan wciąż
Dziewczynę opłakiwał swą

Do dziś na swoich skrzypkach gra
W koronach drzew buszuje wiatr